

POSTANOWIENIE

Dnia 7 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Kołodziejcki (przewodniczący)

SSN Adam Roch

SSN Igor Zgoliński (sprawozdawca)

w sprawie **A. D.**,

skazanego z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 7 marca 2023 r.,

wniosku obrońcy skazanego

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 11 października 2021 r., sygn. akt II AKa 150/21, utrzymującym w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 22 marca 2021 r., sygn. III K 223/20,

na podstawie art. 544 § 2 i 3 k.p.k.

postanowił:

1) oddalić wniosek;

2) obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania wznowieniowego, w tym wydatkami w kwocie 20 (dwudziestu) zł.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 22 marca 2021 r., sygn. III K 223/20, A. D. został skazany za to, że:

1. w dniu 17 stycznia 2020 r. w miejscowości F. poprzez uderzanie T. M. otwartą ręką oraz pięściami w głowę, twarz, klatkę piersiową i okolice ud spowodował u niej obrażenia w postaci sińców okularowych obustronnych,

sińca na bocznej prawej powierzchni twarzy w okolicy czołowo – skroniowej, sińca na całej bocznej lewej powierzchni twarzy, sińca wargi górnej, sińca w okolicach trzonu żuchwy po stronie lewej, kompleksów sińców na przedniej powierzchni ramienia lewego, sińca na grzbietowej powierzchni palca ręki lewej, kompleksu sińców na bocznej powierzchni ramienia prawego, sińca tylnej powierzchni łokcia prawego, kompleksu sińców uda lewego oraz złamania żebra 8 po stronie lewej, które to obrażenia naruszyły prawidłowe czynności narządów ciała na czas nie dłuższy niż 7 dni, przy czym jednocześnie znieważał ją kierując pod jej adresem słowa uznane powszechnie za wulgarne i obraźliwe, tj. popełnienia czynu z art. 157 § 2 k.k. i art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności,

2. w dniu 19 stycznia 2020 r. w miejscowości F. działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia T. M. usiłował ją zabić w ten sposób, że zadał jej nożem o długości ostrza 19,5 cm co najmniej 6 uderzeń w okolice ramienia lewego i lewej strony klatki piersiowej w czasie gdy pokrzywdzona siedziała w fotelu, lecz zamierzonego skutku nie osiągnął z uwagi na ucieczkę pokrzywdzonej z miejsca zdarzenia, powodując w ten sposób u pokrzywdzonej obrażenia w postaci dwóch ran na tylną – bocznej powierzchni ramienia lewego, trzech ran na lewej bocznej powierzchni tułowia w rzucie 6 międzyżebrowa, w linii pachowej środkowej, rany na przedniej lewej powierzchni klatki piersiowej powyżej łuku żebrowego na linii środkowo – obojczykowej, które to obrażenia naruszyły prawidłowe czynności narządów ciała na czas nie dłuższy niż 7 dni, tj. popełnienia czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k., na karę 10 lat pozbawienia wolności oraz w konsekwencji karę łączną w powyższym rozmiarze.

W następstwie wniesionych apelacji (prokurator, obrońca oskarżonego) od powyższego orzeczenia, zostało ono na mocy wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 11 października 2021 r., sygn. II AKa 150/21, utrzymane w mocy.

Od tego wyroku obrońca skazanego złożyła wniosek o wznowienie prawomocnie zakończonego postępowania karnego przeciwko A. D., domagając

się uchylenia wyroków obu instancji i przekazania sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a nadto przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego celem wykazania, czy przy uwzględnieniu nowych dowodów i informacji w sprawie, których szczegółowo udzielią nowi świadkowie, dotyczących ran i obrażeń pokrzywdzonej, których doznała na skutek zdarzenia można podtrzymać twierdzenie, że obrażenia te zagrażały życiu pokrzywdzonej oraz dowodu z eksperymentu procesowego z udziałem pokrzywdzonej oraz biegłego, który miałby polegać na szczegółowym odtworzeniu zdarzenia, w szczególności od momentu kiedy skazany chwycił za nóż, do momentu przybycia Policji.

Powyższe było konsekwencją przedstawienia przez obrońcę oświadczeń pokrzywdzonej oraz dwóch innych osób, które nie zostały w sprawie przesłuchane w charakterze świadków na okoliczności, jak pokrzywdzona wyglądała przed zdarzeniem, jak wyglądała dzień po zdarzeniu, jak postrzegane były rany na jej ciele, jaki ona sama prezentowała do tych obrażeń i całego zajścia stosunek. Te dowody miałyby wskazywać na zmaterializowanie się podstawy określonej w art. 540 § 1 pkt 2 lit. b k.p.k., a więc na to, że A. D. został skazany za przestępstwo zagrożone karą surowszą, aniżeli przewidziana za czyn, który winien mu zostać prawidłowo przypisany.

W pisemnej odpowiedzi na przedmiotowy wniosek prokurator wniósł o jego oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie. Podstawa wznowienia postępowania określona w art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. wymaga ujawnienia się po wydaniu orzeczenia nowych faktów lub dowodów, które wskazują na zaistnienie okoliczności wymienionych w tymże przepisie pod lit. a, b i c, a które nie były przedtem znane zarówno sądowi jak i stronie. Oceniając wniosek w aspekcie tego ostatniego warunku należało potraktować jako wyrażnie niespełniające kryterium *noviter reperta* oświadczenie T. M., z treści którego nie wynikają wszak żadne nowe okoliczności, pozostające poza zakresem sądowej oceny oraz dotychczasowej świadomości skazanego. Już bowiem w toku postępowania w dniu 13 maja 2020 r. T. M. skierowała do organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze pismo, wskazujące - analogicznie jak przedłożone obecnie przez obronę pismo z dnia 2

czerwca 2022 r. - na to, że przyczyną zajścia w dniu 19 stycznia 2020 r. był alkohol, że nie tylko skazany jest winny tej sytuacji, że oboje będąc pod wpływem alkoholu nie do końca mieli świadomość tego co się wydarzyło (k. 291- 291v). Następnie nadesłała eksponowane w apelacji obrońcy kolejne pismo z dnia 6 kwietnia 2021 r. także o zbliżonej treści, w którym podniosła między innymi, że nie doznała „żadnych poważnych obrażeń”. Prezentowane zatem przez pokrzywdzoną okoliczności, a w szczególności jej odczucia odnośnie do odniesionych ran nie stanowią *novum*, co więcej podlegały stosowanemu badaniu, lecz w aspekcie innym, aniżeli chciałby tego obrońca, a mianowicie w zakresie oceny stopnia zawinienia, nie zaś samej odpowiedzialności skazanego w granicach zamiaru. Uznając zatem tę materię dowodową za niespełniającą warunku podstawy wznowieniowej dodać jedynie na marginesie można, że wprowadzie z oświadczeń pokrzywdzonej wynika, że dążyła do złagodzenia dolegliwości skazania A. D., co jednak nie dezawuowało trzonu jej wyjaśnień, w których opisała przebieg inkryminowanych zdarzeń, co znalazło potwierdzenie w szeregu innych dowodów, w tym zwłaszcza dokumentacji lekarskiej i opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej J. O..

Pozostałe oświadczenia stanowiące załączniki do wniosku, choć pochodzą od osób niewystępujących w sprawie w charakterze świadków, w jednakowym stopniu nie spełniały warunku do zmaterializowania się powołanej we wniosku przesłanki wznowienia postępowania. Trzeba bowiem stwierdzić, że choć nowe fakty lub dowody, o których mowa w art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. nie muszą mieć takiej wartości, aby jednoznacznie wykazywały bezpodstawność dotychczasowego rozstrzygnięcia sprawy, powinny jednak taki stan rzeczy uprawdopodobnić. Wznowienie postępowania może bowiem nastąpić tylko wtedy, gdy ujawnią się po wydaniu orzeczenia takie nowe okoliczności, które mogą w sposób wiarygodny podważyć prawdziwość przyjętych ustaleń faktycznych. *In casu* musiałoby więc zachodzić wysokie prawdopodobieństwo skazania A. D. za przestępstwo zagrożone karą łagodniejszą niż przewidziana za to, które zostało mu przypisane, a więc poważne prawdopodobieństwo błędności wyroku. Pamiętać również trzeba o zakresie przedmiotowej kognicji sądu w sprawie o wznowienie postępowania, która nie obejmuje badania prawidłowości oceny materiału dowodowego dokonanej

przez sądy wyrokujące i czynienia odmiennych ustaleń faktycznych, gdyż przedmiotem postępowania wznowieniowego nie jest kwestia odpowiedzialności karnej, tylko istnienie podstaw do wznowienia postępowania. Mimo powołania tychże oświadczeń, zaprezentowana przez wnioskującą argumentacja dowodzi kontestowania ustaleń faktycznych w zakresie strony podmiotowej przypisanego skazanemu usiłowania zabójstwa, a kluczowym argumentem temu służącym jest powoływanie się na stosunkowo łagodny charakter odniesionych przez pokrzywdzoną obrażeń. Wskazać jednak trzeba, że obiektywnym w tej materii źródłem dowodowym była diagnoza i wnioski wyprowadzone przez biegłego medyka. Wiadomości zaprezentowane przez podmiot posiadający wiedzę specjalistyczną w danej dziedzinie nie wymagają obecnie potwierdzenia w treści spostrzeżeń innych osób, choćby nawet nie występowały one dotychczas w sprawie w charakterze świadków. Zawarte w oświadczeniach relacje nie wnoszą do postępowania niczego nowego w tym sensie, że kwestia stanu pokrzywdzonej po zdarzeniu zakwalifikowanym z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i art. 157 § 2 k.k. została ponad wszelką wątpliwość ustalona, przez co nie mogły one determinować prawdopodobieństwa błędności wyroku.

W konsekwencji powyższego stwierdzić należało, że powołanie się na treść oświadczeń T. M. oraz innych osób było punktem wyjścia do podjęcia próby zanegowania ustaleń faktycznych poprzez forsowanie twierdzenia, że skoro zakres obrażeń nie był stosunkowo poważny, to skazany nie mógł działać z zamiarem zabójstwa pokrzywdzonej. Tego rodzaju argumentacja w przedmiocie wznowienia postępowania nie mogła być skuteczna. Dodać jedynie można, że to nie waga odniesionych obrażeń była kwantyfikatorem oceny postaci zamiaru, lecz okoliczności przedmiotowe (zaatakowanie leżącej pokrzywdzonej, zadanie jej co najmniej 6 ciosów nożem kuchennym o długości ostrza 19,5 cm, celując w okolice, w których znajdują się newralgiczne dla funkcji życiowych narządy – lewa strona klatki piersiowej). Z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej jednoznacznie wynika, że zadane obrażenia godziły w takie partie ciała, że realnie zagrażały one uszkodzeniem organów, mogącym doprowadzić do zgonu. Kwestia stopnia ciężkości tychże ran oraz ich postrzegania po zdarzeniu przez inne osoby pozostaje w tym zakresie irrelevantna. Zagadnienie to w ramach zarzutu błędu w

ustaleniach faktycznych pozostawało w polu uwagi sądu II instancji (zarzut II apelacji obrońcy). Ocena stwierdzonych u T. M. uszkodzeń ciała doznanych w następstwie działania skazanego w dniu 19 stycznia 2020 r. dokonana w aspekcie nie strony podmiotowej, lecz stopnia zawinienia, implikowała pozostawienie kary pozbawienia wolności za czyn usiłowania zabójstwa w graniach orzeczonych przez sąd I instancji, nie zaś – jak domagał się prokurator we wniesionej apelacji – w rozmiarze 15 lat pozbawienia wolności.

Mając zatem na uwadze powyższe zapatrywania, nie stwierdzając przesłanek wznowieniowych oraz podstaw do przeprowadzenia wnioskowanych w trybie art. 546 w zw. z art. 97 k.p.k. czynności, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.